

# WIERNOŚĆ CHRYSYTA, WIERNOŚĆ KAPŁANA REFLEKSJA W ROKU KAPŁAŃSKIM

---

ROCZNIKI TEOLOGII DOGMATYCZNEJ  
Tom 2(57) – 2010

---

KS. CZESŁAW S. BARTNIK

## KAPŁAŃSTWO INKARNACYJNO-PASCHALNE

W chrześcijaństwie trwa zawsze zgłębianie tajemnicy odkupienia i zbawienia w Jezusie Chrystusie. Teologowie odkrywają od początku dwa podstawowe ujęcia odkupienia, jakiego dokonał Jezus Chrystus: ujęcie inkarnacjonistyczne i ujęcie paschalne<sup>1</sup>. Tutaj chcę powiedzieć, że oba ujęcia soteriologii rzutują także na dwa ujęcia kapłaństwa (hieratologii), zarówno samego Chrystusa, jak i pochodnego kapłaństwa w Kościele, będącego udziałem w kapłaństwie Chrystusowym. Oczywiście chodzi tu o kładzenie głównego akcentu, a nie o jakieś dwa różne rodzaje kapłaństwa. Z góry trzeba powiedzieć, że cała hieratologia (nauka o kapłaństwie) wywodzi się z soteriologii (nauki o odkupieniu i zbawieniu, a obie razem wywodzą się z chrystologii.

### I. KAPŁAŃSTWO W UJĘCIU PASCHALNYM

Najszerzej i najpełniej jest rozwinięta w chrześcijaństwie od początku chrystologia i soteriologia paschalna, a stąd i paschalna hieratologia. Cała

---

Ks. prof. dr hab. CZESŁAW S. BARTNIK, emerytowany profesor zwyczajny KUL, twórca lubelskiej szkoły personalizmu i systemu personalistycznego; adres do korespondencji: ul. Bernardyńska 7E/8, 20 -109 Lublin.

<sup>1</sup> Oba ujęcia opracował bardzo erudycyjnie i oryginalnie ks. prof. Wacław Hryniewicz w pracach: *Chrystus nasza Pascha. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, Lublin 1982; *Nasza Pascha z Chrystusem*, Lublin 1987; *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata*, Lublin 1991.

tradycja, od czasów apostoelskich aż po Sobór Watykański II i *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1992 r.), bardzo mocno podkreśla, że Jezus Chrystus zrealizował swoje Kapłaństwo i dokonał odkupienia ludzkości przez akty i wydarzenia paschalne: przez mękę, śmierć na krzyżu i zmartwychwstanie (choć zmartwychwstanie nie zawsze eksponowano – niesłusznie). Ujęcie to, rozwijane szczególnie na Zachodzie, nazywano teorią realistyczną, moralną, aktualistyczną lub historyczną.

W ślad za prastarymi tradycjami religijnymi również religia chrześcijańska jest uważana głównie za ofiarniczą: Chrystus jest Ofiarnikiem i Ofiarą, chrześcijaństwo zrodziło się z tej Ofiary, przywracającej nam komunie z Bogiem, i Ofiara ta Jest uobecniata w Eucharystii w Kościele<sup>2</sup>.

Wydaje się, że paschalny charakter soteriologii i hieratologii najwyraźniej ukazany jest w Liście do Hebrajczyków, być może autorstwa kapłanów żydowskich z Egiptu, wyznających chrześcijaństwo. „I gdy tamtych – czytamy o kapłanach starotestamentalnych – wielu było kapłanami, gdyż śmierć nie zezwalała im trwać przy życiu, Ten (Jezus) właśnie, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające. Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi. Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego [...] wywyższonego ponad niebiosy [...] To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie” (Hbr 7, 23-27).

Ujęcie paschalne rozwinął bardzo mocno Sobór Watykański II i *Katechizm Kościoła Katolickiego*, przy tym zostało mocniej podniesione zmartwychwstanie. W każdym razie teologowie po Soborze uznali, że powrót modelu paschalnego to wielka zdobycz czasu, bo Pascha to największe wydarzenie w historii zbawienia, punkt kulminacyjny i dziś supremacyjny (KK 3, 28). „Gdy Kościół celebrowuje Eucharystię – czytamy: wspomina Paschę Chrystusa, a ona zostaje uobecniata. Ofiara, którą Chrystus złożył raz na zawsze na krzyżu, pozostaje zawsze aktualna (por. Hbr 7, 25-27). Ilekroć na ołtarzu sprawowana jest ofiara krzyżowa, w której na Paschę naszą ofiarowany jest Chrystus, dokonuje się dzieło naszego odkupienia (KK 3). Ponieważ Eucharystia jest pamiątką Paschy Chrystusa, jest ona także ofiarą [...] Chrystus daje to samo ciało, które wydał za nas na krzyżu, tę samą krew, którą wylał na odpuszczenie grzechów (Mt 26, 28). Eucharystia jest więc ofiarą, ponie-

---

<sup>2</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Watykan 2003; por. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha*, s. 133 nn.

waż uobecnienia ofiarę krzyża, jest jej pamiątką i udziela jej owoców” (KKK 1364-1366)<sup>3</sup>.

W duchu paschalnym uważa się, że Chrystus ustanowił sakramentalne kapłaństwo Apostołów, ich następców i prezbiterów na ostatniej wieczerzy i to ma istotny związek z ofiarą krzyża, przez którą dokonało się pojednanie ludzkości i świata z Bogiem. I tak kapłaństwo jest zrodzone z ofiary Chrystusa dla jej uobecniania po wszystkie czasy (por. KK 28; DK 13-14). „Ofiara Chrystusa i ofiara Eucharystii – uczy Katechizm – są jedną ofiarą. Jedna i ta sama jest bowiem Hostia, ten sam ofiarujący – obecnie przez posługę kapłanów – który wówczas ofiarował siebie na krzyżu, a tylko sposób ofiarowania jest inny... A skoro w tej Boskiej ofierze, dokonującej się we Mszy świętej, jest obecny i w sposób bezkrwawy ofiarowany ten sam Chrystus, który na ołtarzu krzyża ofiarował samego siebie w sposób krwawy, ofiara jest naprawdę prześlągalna” (KKK 1367).

Stąd jeśli Chrystus stał się realizatorem kapłaństwa na krzyżu, jako Ofiarnik i Ofiara, Ofiarnikiem samego siebie, to i Jego uczniowie stają się kapłanami na mocy Paschy z woli Chrystusa na ostatniej wieczerzy, a następnie przez udział mistyczny w krzyżu i zmartwychwstaniu Chrystusa. Być może, że dla pełnego paschalnego ujęcia ludzkiej partycypacji w tym kapłaństwie trzeba by dodać także takie święte tajemnice, jak zstąpienie do piekieł, wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha Świętego, który animuje kapłaństwo jednostek, jak i całego Kościoła<sup>4</sup>.

Stąd kapłani są powołani głównie do sprawowania Eucharystii jako ofiary i sakramentów, które wypływają z krzyża dla odpuszczania grzechów i przygotowania na ofiarę i śmierć oraz interpretowanie życia i świata przez krzyż i zmartwychwstanie. Kapłan – według tego modelu – jest głównie rzecznikiem wiary w tajemnicę, że „zostaliśmy zanurzeni w śmierć Chrystusa [...] przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Chrystusom pogrzebani po to, byśmy i my wkroczyli w nowe życie, jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 3-4). Przed pesymizmem tego modelu broni nas prawda o interpretacji całego życia i świata w świetle zmartwychwstania: „Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego (Chrystusa) śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie” (Rz 6, 5). I tak w starożytności

---

<sup>3</sup> Uważam, że słowo „pamiątka” w języku polskim w przeciwieństwie do greckiego *anamnesis* (Łk 22, 19) jest za słabe, trzeba by szukać lepszego terminu.

<sup>4</sup> Cz. S. B a r t n i k, *Sakramentologia społeczna*, Lublin 2000, s. 193 nn.

chrześcijańskiej powstały dwie formy rozumienia Paschy, a w konsekwencji i funkcji kapłańskiej: Wielkanoc krzyża (*Pascha staurosimon*) i Wielkanoc zmartwychwstania (*Pascha anastasimon*)<sup>5</sup>.

Znamię, jakie otrzymuje kapłan dzięki święceniom, ma głównie charakter paschalny: „W służbie eklezjalnej wyświęconego kapłana jest obecny w swoim Kościele sam Chrystus jako Głowa swojego Ciała, jako Pasterz swojej trzody, Arcykapłan odkupieńczej ofiary, Nauczyciel prawdy. To właśnie wyraża Kościół mówiąc, że kapłan na mocy sakramentu święceń działa «w osobie Chrystusa-Głowy» (*in persona Christi Capitis*)” (KK 10; 28) (KKK 1548). Znamię kapłaństwa paschalnego to udział w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa dla uobecniania Paschy Chrystusa w historii – *hieratologia paschalis*. Jest to żywa więź i moc, dzięki której Chrystus jest nadal obecny jako Pascha w Kościele dzięki łasce sakramentalnej. Kapłan wiąże siebie i wiernych z Paschą Chrystusa mocą wiary, słów i sakramentów sprawowanych w Kościele. W ten sposób buduje Kościół, który wypłynął z boku, z serca Chrystusa na krzyżu. Kapłan ma znamię Krzyża i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa i w ich perspektywie żyje i działa oraz wiąże wiernych przede wszystkim z Chrystusem paschalnym.

## II. KAPŁAŃSTWO W ASPEKCIE INKARNACYJNYM

Na Wschodzie przeważała soteriologia inkarnacyjna, zwana też fizyczną, mistyczną, ontologiczną, metafizyczną, głównie na bazie platonizmu: św. Ireneusz z Lyonu, św. Atanazy Wielki, Ojcowie Kapadoccy, św. Jan Chryzostom, św. Maksym Wyznawca, św. Jan Damasceński i inni. Na Zachodzie ujęcie to poparli mocno św. Leon Wielki i św. Piotr Chryzolog. Ojcowie ci przyjmowali, że Chrystus jest odkupicielem i kapłanem przez wcielenie. Przez wcielenie przyjął On w jakiś kolektywny sposób całą ludzkość i przez to dał ludziom udział w swoim Bóstwie, czyli potencję przebóstwienia. Stan niezbawienia to przepaść między człowiekiem a Bogiem. Chrystus, łącząc człowieczeństwo z Bóstwem w Jednej Osobie, otworzył możliwość najściślejszego z możliwych związania człowieka z Bogiem. To związanie człowieka z Bo-

---

<sup>5</sup> Por. H r y n i e w i c z, *Chrystus nasza Pascha*, s. 146 nn.

giem ma charakter przede wszystkim ontyczny. Wcielenie dokonuje całego dzieła odkupienia i zbawienia: od narodzenia Chrystusa do uwielbienia.

Kapłan jest pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem, a w Jezusie Chrystusie człowieczeństwo i Bóstwo są już związane w jeden byt osobowy. Chrystus – jako drugi Adam – daje udział w swoim kapłaństwie ogólnie wszystkim ludziom przez chrzest, a wybranym specjalnie do kontynuowania Jego dzieła przez sakrament święceń. Na prawdę, że Chrystus jest kapłanem przez wcielenie, wskazują wyraźnie niektóre teksty Pisma Świętego: „[Maryja] porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów [...]. Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy Bóg z nami” (Mt 1, 21-23). Jezus Chrystus przez samo to, że się urodził jako człowiek i Syn Boży, otworzył niebo dla ludzkości: „i z nieba odezwał się głos: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Mk 1, 11). „To jest mój Syn miłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie” (Mt 17, 5). „Chrystus nie sam siebie uczynił arcykapłanem, ale uczynił Go Ten, który powiedział do Niego: «Tyś jest kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka»” (Hbr 5, 5-6; por. Hbr 5, 9-10; 6, 19-20; 7, 1-17). Istotnie wcielenie jest największym wydarzeniem w historii zbawienia. Toteż chrześcijanie dosyć wcześnie zaczęli liczyć czas „od wcielenia”, „od narodzenia”; zaniechano, zresztą rzadkiego, liczenia czasu „od zmartwychwstania”.

Kapłaństwo zatem w Kościele jest jakimś odbiciem Wcielonego: łaska uświęcająca z chrztu jest mocą i miłością Boga, udzielającą się każdemu człowiekowi ochrzczoneму i jednającą go oraz jego życie z Bogiem w postaci kapłaństwa wspólnego, a sakramentalna łaska święceń jest instytucjonalną, daną wierzącemu wybranemu i powołanemu dodatkową mocą i możliwością uobecniania w określonym sensie kapłaństwa Chrystusowego w stosunku do innych ludzi, do Kościoła i do świata. I tu i tu jest element boski – łaska i ludzki, wiążący się z Bogiem. W tym drugim przypadku jest to udzielanie się Chrystusa jako kapłana w specjalny sposób sakramentalny i instytucjonalny. Kapłan sakramentalny partycypuje w sposób specjalny w bogocześnie kapłaństwie Chrystusa i w pewien sposób uobecnia samego Wcielonego przez sakramenty święte, słowo Boże, wiedzę kapłańską, działania wzorowane na Chrystusie, przez odnoszenie innych ludzi i całego świata do Ojca przez Syna i wreszcie przez swoją własną osobę i swoje życie duchowe i materialne.

Każdy kapłan sakramentalny idzie za św. Piotrem, za jego wiarą we wcielenie Syna Bożego i za jego świętą władzą: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś Szymonie, Synu Jony

[...]. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr-Skała, i na tej skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 16-19). Chrystus sam jest Skałą, ale dopuszcza do uczestnictwa w niej Piotra i każdego kapłana, mającego być skałą Chrystusową przez wiarę w Jego Bóstwo. Na podstawie wiary Kościoła w tę Skałę kapłan kształtuje swoją osobę i całe swoje działanie kapłańskie, a przede wszystkim wiąże duchowo człowieka z Bogiem i otrzymuje święte klucze władzy do duchowego i doczesnego budowania Kościoła, do budowania duszy i ciała Kościoła. W ten sposób uczestniczy w Chrystusowym jednoczeniu stworzenia z Bogiem Ojcem z woli i daru Jego Syna, Boga-Człowieka.

Charakter sakramentalny kapłana i jego niezatarte znamię polega na szczególnej więzi z Chrystusem. „Sakrament święceń – uczy Katechizm – upodabnia przyjmującego go do Chrystusa dzięki specjalnej łasce Ducha Świętego, czyniąc go narzędziem Chrystusa dla Jego Kościoła. Święcenia uzdalniają go, by mógł działać jako przedstawiciel Chrystusa, Głowy Kościoła, w Jego potrójnej funkcji kapłana, proroka i króla” (KKK 1581). Miałbym tu tylko zastrzeżenie co do słowa „narzędzie”. Wprawdzie w teologii tak się mówiło, nawet że natura ludzka Chrystusa była „narzędziem zbawienia” i że Kościół Chrystusa jest narzędziem w ręku Ducha Świętego, ale termin „narzędzie” poniża człowieka, bowiem osoba nie jest nigdy narzędziem, ona jest zawsze dla siebie w komunii z Bogiem. Lepiej byłoby powiedzieć, że kapłan otrzymuje przez łaskę uczestnictwo w misji Chrystusa.

### III. INTEGRACJA W OSOBIE

Oba ujęcia kapłaństwa: paschalne i inkarnacyjne nie mogą być od siebie oddzielane ani przeciwstawiane sobie. Jak nie można przeciwstawiać soteriologii paschalnej i soteriologii inkarnacyjnej, tak też nie można przeciwstawiać hieratologii paschalnej i hieratologii inkarnacyjnej. Mimo pewnych różnic aspektowych chrystologia, soteriologia i hieratologia jest w istocie jedna i ta sama. Cały byt Jezusa Chrystusa, jako jednej Osoby, był soteryjny i cały kapłański. Stąd i chrystologia jest także soteriologią i hieratologią, bo cały jest pośredniczący i to nie w sensie „bycia pośrodku” między człowiekiem a Bogiem, lecz w sensie dynamicznego bytu komunijnego, dawania się ludziom,

odradzania człowieka i wchodzenia w samą głębię osoby ludzkiej. Stąd Bóg wcielony jest zarazem aktem soteryjnym i kapłańskim. Wcielenie ukonstytuowało byt osobowy, a byt osobowy musiał się wyrazić w aktach osobowych, jakimi są życie Jezusa, słowa, czyny, wydarzenia i kulminacyjnie ofiara na krzyżu, zmartwychwstanie i zesłanie kościołotwórczego Ducha Świętego.

List do Hebrajczyków mówi, że „uświęceni jesteście ofiarą ciała Jezusa Chrystusa” (Hbr 7, 27), a więc ofiarą Wcielonego. Integracja jest wyrażona w znanym tekście o powszechnej woli zbawczej Boga: „Zbawiciel, nasz Bóg [...] pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał samego siebie na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie” (1 Tm 2, 3-6). Powszechność zbawienia mieści w sobie także myśl, że muszą być w całej historii kontynuatorzy misji Chrystusa z Jego woli i powołania. Oba aspekty kapłaństwa łączy w jedną nierozzerwalną całość także deklaracja *Dominus Iesus*: „Należy [...] stanowczo wyznawać jako prawdę wiary katolickiej, że powszechna wola zbawcza Boga Trójjedynego została ofiarowana i spełniona raz na zawsze w tajemnicy wcielenia, śmierci i zmartwychwstania Syna Bożego” (nr 14).

Jak jeden jest Pośrednik, tak jedno jest kapłaństwo, bo to jest jedna i ta sama Osoba. Dziś niektórzy teologowie powiadają, że życie Jezusa nie musiało się zakończyć krzyżem ofiarnym. Rzeczywiście, Chrystus mógł nas odkupić przez samo wcielenie, przez samo życie, działalność, przez samo słowo. Jest to tajemnica. Wydaje się jednak, że Pascha była istotnym spełnieniem wcielenia się w ludzką całość życia: od narodzenia po śmierć oraz po życie po śmierci, i w konsekwencji była związaniem się Jezusa z całością egzystencji każdego człowieka, także z całą głębią wewnątrzosobowego życia człowieka, żeby złamać grzech, odsłonić jego tragizm, brzydotę i złość oraz odmienić sens śmierci ludzkiej. Bez tego odkupienie byłoby tylko jakimś zjawiskiem powierzchownym, nie dotykającym całości życia ludzkiego i samej tajemnicy człowieka. Wcielenie zatem nie jest niezależne od paschy, a pascha nie jest niezależna od Wcielenia. W teorii można te dwie tajemnice rozważać osobno, ale w rzeczywistości są one jedną osobową całością<sup>6</sup>.

Trzeba pamiętać, że i kapłan jest jedną i tą samą osobą zarówno w aspekcie inkarnacyjnym, jak i paschalnym. Ma on jedno i to samo zarówno „bycie w Chrystusowym kapłaństwie” (*esse sacerdotale*), jak i władzę kapłańską od Chrystusa (*posse sacerdotale*) oraz „działanie kapłańskie” (*agere sacerdotale*).

---

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 143 nn.

W rezultacie kapłan ma w sobie pewien misteryjny i nadprzyrodzony „obraz” Chrystusa Kapłana i w konsekwencji pewną „osobowość kapłańską”. Toteż kapłan nie może być tylko kapłanem na zewnątrz, kapłanem na określony czas i miejsce, lecz jest kapłanem także do wewnątrz, gdyż kapłaństwo jest zbudowane na wzajemnej miłości kapłana z Chrystusem Kapłanem. I tak rozwija się na bazie łaski-miłości i osobowość kapłańsko-chrystyczna i życie chrystyczne i działalność chrystyczna, przekładająca całą rzeczywistość na fundamentalne odniesienie do Chrystusa.

#### INCARNATIONAL AND PASCHAL PRIESTHOOD

##### S u m m a r y

If one speaks about Christology and then about soteriology either in their paschal or incarnational (Incarnation) aspects, then one may speak about either paschal or incarnational priesthood. Though the classical priesthood is related with the Pascha, yet we must necessarily also notice the incarnational dimension and make up one, inseparable, and supplementing whole on the basis of one Person of Christ, one “person” of the Church and one person of the priest. In the personalistic approach, the priest receive the sign of *esse sacerdotale* and *agere sacerdotale* on the basis of priestly grace. This grace is given in the sacrament of the priesthood that is grafted into by a direct and church-making manner in the priesthood of Christ and making the whole Christic personality in the person called to the priesthood.

*Translated by Jan Kłos*

**Słowa kluczowe:** Pascha, Wcielenie, Soteriologia, Hieratologia.

**Key words:** Pascha, Incarnation, Soteriology, Hieratology.